

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretarjat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 160.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni“, (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru **15 groszy.**

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. miasta Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu zł. 2.20. zagranica zł. 3.50.

Akcja pomocy dla szkolnictwa polskiego zagranicą.

Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą stworzony został w r. 1930 w celu uczczenia 25-lecia walki o szkołę polską. Ma on być przypomnieniem, że chociaż Polska jest wolna—to jednak wielu Polaków, przebywających poza granicami kraju ojczyznego, ciągle jeszcze walczyć musi o zachowanie swej polskości, ciągle bronić przed wynarodowieniem. Metody stosowane do naszych rodaków na obczyźnie często bywają ostre, bezwzględne, jak np. w Czechosłowacji i na Litwie. W tych zaś krajach, w których Polakom nie zabrania się jawnie uczęszczać do polskiej szkoły, w których się szkół nie zamyka, a ludności za jej polskość nie prześladowuje—tam znów stosuje się inne metody, inne chwytły wynaradawiające.

Walka o polskość na obczyźnie jest dalszym ciągiem walki o niepodległość, walki o utrzymanie swej przynależności narodowej.

Wpływ wywierany przez obecne otoczenie na młode polskie pokolenie jest ogromny, wiele czynników działa systematycznie w kierunku wynaradawiania go—to też tylko jaknajbardziej energiczna, dobrze przemyślana i zorganizowana akcja może temu niebezpieczeństwu zapobiec. Środkiem najważniejszym, środkiem, którego żaden inny nie może zastąpić, jest bezpłatna szkoła polska na obczyźnie.

Wyjaśnić tu należy, że pod nazwą „szkoła polska” rozumiemy nie tylko szkoły, w których językiem wykładowym jest język polski, ale również kursy języka polskiego i wiedzy o Polsce, dzięki którym młodzież ma możliwość zapoznać się z dorobkiem kultury polskiej, ma możliwość poprawnego opanowania języka ojczystego, ma wreszcie możliwość uświadomienia sobie swej przynależności narodowej.

Dotychczas sprawa szkolnictwa polskiego zagranicą przedstawia się naogół smutnie. Na milion dzieci polskich w wieku szkolnym za ledwie 5% pobiera naukę całkowicie w języku polskim, około zaś 30% kształcą się w szkole obcej, pobiera naukę języka polskiego, jako jednego z przedmiotów. A więc $\frac{2}{3}$ dzieci pol-

skich zagranicą uczęszcza do do szkoły obcej i nie styka się w szkole z ojczystą mową.

Ten stan rzeczy musi ulec zmianie. Zmiana ta zaś nastąpić może dopiero wtedy, gdy Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą rozporządzać będzie odpowiednimi sumami. Pomoc okazywana naszym rodakom z zagranicy ciągle jest jeszcze bardzo znikomą w porównaniu nprz. z takimi krajami, jak Niemcy i Włochy, które otaczają swe wychodźstwo troskliwą opieką zarówno moralną, jak i materialną.

Pocieszającym jest fakt, że pomimo ciężącego kryzysu ofiarności społeczeństwa na cele Funduszu stale się zwiększa. I tak, gdy zbiórka w r. 1933 dała blisko 360 tys. zł., to rok 1934 przyniósł już znacznie więcej, bo przeszło 428 tys. zł. W roku ubiegłym zbiórka przewyższyła nie tylko poprzednie lata, lecz również wszelkie przewidywania jej organizatorów. Dała ona bowiem ponad 909 tysięcy zł.

Dzięki pieniądзом, zebranych na Fundusz, umożliwione zostało powołanie do życia polskiego szkolnictwa średniego w Niemczech, gdzie powstało gimnazjum polskie w Bytomiu, a w najbliższym czasie powstają dwa dalsze gimnazja polskie—w Raciborzu i Kwidzynie. Równie wydajną jest pomoc, udzielana na pracę oświatową na terenie Czechosłowacji, Rumunii, Francji, w Stanach Zjednoczonych, Brazylii i Argentynie.

Działalnością swą obejmuje Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą również wydawanie książek oraz popieranie wydawnictw, instytucji i stowarzyszeń o pokrewnych celach.

Tegoroczna zbiórka prowadzona jest nieco inaczej, niż poprzednie. W całym niemal kraju powstały oddziały nowozałożonego Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej, które zastąpiły dotychczasowe ad hoc powoływane do życia komitety zbiórkowe. Współpraca społeczeństwa polskiego w kraju z przeszło 8-miljonową Polonią Zagraniczną nie może być bowiem dorywcza, musi trwać stale i musi posiadać odpowiedni aparat, stale ją pogłębiający.

teru zbiórki i niedocenia konieczności zasilania funduszów danej instytucji tą drogą.

Osoby, które ofiarowały się na ciężką pracę kwestarzy, wiedzą dobrze, na jakie przykrości się narażają, aby choć po 5 groszy do puszek uzyskać, a przecież taki wydatek nawet co miesiąc złożony nikogo nie zuboży. Prawda, że jesteśmy biedni, że kryzys nas gnębi, ale też i zbyt przyzwyczajaliśmy się na naszą korzyść w ofierze na cele publiczne polską złotówkę porównywać do rubla przedwojennego. Gdyby nawet chociaż tak było, gdyby ci, co mogą, dawali tyle złotych, ile ofiarowywali rubli przed wojną, już byłoby dobrze.

GORZEJ jest, że od tych ofiar uchylają się rozmaite przedsiębiorstwa i zakłady doskonale prosperujące nawet i w okresie obecnym, które zwracają instytucjom stale puste listy spowrotem, nie ofiarowawszy nawet złotych.

A przecież zakłady te żyją z pracy rąk miejscowego społeczeństwa, zakładom tym powierzają zamówienia nierazko te właśnie instytucje społeczne lub państwowe i tego skromnego nad wyraz odsetka od zarobku na cele społeczne nie wolno im odmawiać.

Wśród tych instytucji, które ze skromnych składek członkowskich utrzymać się nie mogą, gdyż i tych zamożniejsi nie chcą dość chętnie uiszczać, szereg należy do b. waż-

nych i godnych poparcia i żaden grosz w nich się nie zmarnuje na próżno.

Mamy tu na myśli L. O. P. P., T. P. P. Z. (Tow. Pom. Polonii Zagran.), P. C. K., (Polski Cz. Krz.), L. M. i K., (Liga Morska i Kolonialna), Towarz. przeciwegruźlicze, Tow. Eugeniczne i t. p. Zakłady przemysłowe nprz. powinny mieć stałą roczną pozycję dla tych instytucji, mających na celu obronę państwa lub szerzenie zainteresowań w pewnym korzystnym dla państwa i narodu kierunku, tymczasem wielu zamożnych osób nie można nawet skłonić żadną miarą do zapisania się na członków danego towarzystwa.

Pomoc materialna tej najbardziej bezrobotnej części ludności, co winno być obowiązkiem każdego pracującego jak ze względów państwowych tak i humanitarnych, również w tym roku nie dopisuje i b. wiele osób i organizacji przyjętych na siebie z dobrej woli zobowiązań nie dotrzymuje.

Niechże więc ci, którzy mogą i powinni ponosić ofiary w pierwszej linii, nie uprawiają systemu zwracania pustych list, gdyż jest to nie po obywatelsku i na żądanie organizacji, które już te sprawy nieraz poruszały, będziemy musieli nazwiska odnośnie podawać do publicznej wiadomości. Społeczeństwo ma bowiem prawo i obowiązek znać jednostki zasklepione w egoizmie i nieuspołecznione.

Ważne uchwały unji pracowników umysł.

Obradowała w Warszawie Rada Naczelna Unji związków zawodowych pracowników umysłowych.

W wyniku całonocnych narad powzięto bardzo ważne dla świata pracy rezolucje.

Rada domaga się ograniczenia nadmiernych wynagrodzeń na kierowniczych stanowiskach w przedsiębiorstwach prywatnych oraz w instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych.

Wypowiedziano się przeciwko zatrudnieniu pracowników publicznych w godzinach dodatkowych za wyjątkiem prac naukowych, artystycznych i literackich.

W sprawie emerytów domagano się zabronienia zatrudniania emerytów i rencistów, pobierających zaopatrzenie, przekraczające określone maksimum.

Celem wydatniejszego zasilania Funduszu Pracy postanowiono domagać się przekazywania na rzecz tego Funduszu kwot, stanowiących wynagrodzenie za dodatkowe pełnienie różnych funkcji przez funkcjonariuszy publicznych, jak np. wynagrodzenie za delegacje, za komisarstwa i t. d.

Również winny być przekazywane na rzecz Funduszu Pracy różnice pomiędzy sumą zarobku a emeryturą osób, zatrudnionych z pensją większą od emerytury.

Wreszcie Rada Naczelna domaga się zwolnienia z pracy obcokrajowców i wydania prawa, zabraniającego przyjmowania ich do pracy.

W stosunku do pracowników prywatnych Rada domaga się wydania prawa, zabraniającego zatrudniania pracowników prywatnych tytułem ubocznego zajęcia, jeżeli dochód z zajęcia głównego przekracza określone maksimum.

W sprawie kumulowania posad przez osoby, stanowiące jedną rodzinę, Rada wysunęła konieczność usunięcia kumulacji, o ile dochód głównego żywiciela rodziny przekracza ustalone maksimum.

Uchwały te zakomunikowane będą władzom rządowym.

Z Partji Pracy.

W dniu 29 b. m. przyjeżdża do Pabjanic p. Władysław Ludwik Evert, prezes okręgu warszawskiego Partji Pracy i redaktor czasopisma „Dziś i Jutro“.

P. Evert w dniu tym odbędzie konferencję z miejscowymi członkami P. P. w sprawach organizacyjnych, a w dn. 1 marca, t. j. następnego dnia, wygłosi odczyt p. t. „Fundamenty i ruiny“, w którym zobrazuje zagadnienie nurtujących obecnie Europę prądów myślowych i ideowych.

Odczyt odbędzie się o godz. 11.30 w sali Kina „Nowości“ i dostępny dla wszystkich. Wstęp 10 gr.

Zarząd Partji Pracy za naszym pośrednictwem wzywa wszystkich członków do stawienia się w dniu 29 b. m. na godz. 8 wiecz. do lokalu Partji ul. Sw. Jana 1, a następnego dnia na odczyt.

Ofiarności na cele społeczno-kulturalne kurczy się.

Gdy zastanawiamy się nad sprawą systematycznego zmniejszania się ofiarności publicznej na cele społeczno-kulturalne, co jest niewątpliwym faktem, rzucają się w oczy dwie przyczyny.

Pierwszą z nich będzie zbyt duża ilość rozmaitych zbiórek podczas t. zw. „tygodni“, drugą brak dostatecznego zrozumienia konieczności udziału społeczeństwa we wspomnianych zbiórkach, głównie w dodatku

przez te osoby, lub instytucje, które dawać jeszcze mogą i dawać powinny.

Powódź zbiórek, niema bowiem miesiąca, aby społeczeństwo nie było eksploatowane, w dobie kryzysu gospodarczego, niewątpliwie wpływa ujemnie na rezultaty ofiarności publicznej. Częstotliwość ich zdepopularyzowała je, zniechęciła do nich szerszy ogół, który wreszcie nie chce dawać sobie trudu w różniczkowaniu większej lub mniejszej wagi charak-

Świadczenia w razie śmierci ubezpieczonego lub członków jego rodziny.

W licznych wypadkach stwierdzono, że pracownicy ubezpieczeni lub członkowie ich rodzin nie orientują się jeszcze w przepisach ustawowych, dotyczących zasiłków pogrzebowego i zapomogi pośmiertnej. Z tego też względu podajemy poniższe wyjaśnienia.

I. Zasiłek pogrzebowy i zapomoga pośmiertna po śmierci ubezpiecz. robotnika.

Zasiłek pogrzebowy po zmarłym robotnikach równa się 3-tygodniowemu zarobkowi ubezpieczonego, w razie zaś śmierci członka jego rodziny połowie tego zarobku. Zasiłek ten wypłacany jest z ubezpieczenia na wypadek choroby.

Jednorazowa zapomoga pośmiertna po zmarłych robotnikach wypłacana jest z emerytalnego ubezpieczenia robotników — rodzinie po zmarłym ubezpieczonym w wysokości miesięcznego zarobku, na podstawie którego zmarły był ostatnio ubezpieczony, nie może być jednak mniejsza niż 75 zł. Zapomoga ta przysługuje małżonkowi, a gdy niema małżonka dzieckiem, w braku dzieci dalszej rodzinie.

Okres wyczekiwania dla przyznania zapomogi pośmiertnej nie jest potrzebny. Zapomoga ta przysługuje, jeśli zmarły przebywał w ubezpieczeniu emerytalnym chociażby jeden dzień składkowy.

Zaznaczyć należy, że za ubezpieczonego, po którym należy się zapomoga pośmiertna, uważa się nie tylko tego, który zmarł w czasie trwania ubezpieczenia, lecz również robotnika, który zmarł po ustaniu ubezpieczenia, jeżeli w czasie od ustania ubezpieczenia do chwili śmierci: 1) pozostawał bez zatrudnienia spowodu niemożności znalezienia od-

powiedniego zajęcia, udowodnionej zaświadczeniami Urzędu Pośrednictwa Pracy, 2) korzystał z zasiłków Ubezpieczalni Społecznej, 3) pobierał rentę wypadkową w wysokości nie mniejszej, niż 40% renty pełnej, lub 4) odbywał obowiązkową służbę wojskową.

W razie śmierci robotnika spowodu wypadku przy pracy zapomoga pośmiertna wypłacana jest nie z ubezpieczenia emerytalnego robotników, lecz z ubezpieczenia od wypadków.

II. Zasiłek pogrzebowy i zapomoga pośmiertna po zmarłym pracowniku umysł.

Zasiłek pogrzebowy po zmarłym pracowniku umysłowym wypłacany jest z ubezpieczenia na wypadek choroby i równa się w razie śmierci ubezpieczonego jego ostatnio pobieranemu 3-tygodniowemu zarobkowi, w razie zaś śmierci członka jego rodziny połowie 3-tygodniowego zarobku.

Ponadto osobom, którym nie przysługują prawa emerytalne po zmarłym pracowniku umysłowym, wypłaca się z ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych poniesione przez te osoby koszty pogrzebu, jednak w wysokości nie większej niż 1-miesięczna płaca zmarłego, która stanowiła podstawę wymiaru świadczeń.

Zapomoga pośmiertna po ubezpieczonym pracowniku umysłowym — w wysokości miesięcznego zarobku — przysługuje pozostałej rodzinie w razie jego śmierci wskutek wypadku przy pracy. Zapomoga ta wypłacana jest z ubezpieczenia od wypadków przy pracy.

Roszczenie o zasiłek pogrzebowy i o zapomogę pośmiertną należy zgłaszać w miejscowej Ubezpieczalni.

Leczenie rodziny ubezpieczonego.

Wobec wątpliwości przy obliczaniu 13-tygodniowego okresu leczenia, przysługującego członkom rodziny ubezpieczonych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zalecił wszystkim Ubezpieczalniom Społecznym, by do czasu ostatecznego uregulowania tej sprawy przez Ministerstwo Opieki Społecznej, ustalały ten okres leczenia w sposób następujący:

1) tydzień leczenia zalicza się wtedy, jeżeli w ciągu tygodnia kalen-

darzowego zostały udzielone najmniej 2 porady lekarskie;

2) 2 porady lekarskie udzielone w różnych tygodniach zaliczają się jako 1 tydzień kalendarzowy;

3) za poradę lekarską liczy się każda porada ambulatoryjna lub w domu chorego, względnie zabieg lekarski wykonany przy interwencji lekarza;

4) przy leczeniu szpitalnym i sanatoryjnym zalicza się do wyczerpania świadczeń suma okresów pobytu

w szpitalu lub w sanatorium i okresy porad lekarskich, udzielonych przed pobytem lub po pobycie w zakładach zamkniętych;

5) obliczanie dodatkowych okresów świadczeń, przyznanych ewentualnie ubezpieczonemu w wypadkach ostrych chorób, jest dokonywane rów-

niez na zasadzie powyższych wskazań;

6) okresy leczenia członków rodziny na kolonjach leczniczych zaliczane będą do 13 tygodni okresu leczenia, natomiast pobyt na kolonjach wycieczkowych i półkolonjach do tego okresu zaliczany nie będzie.

W. F., Sport i P. W. w Pabjanicach w 1935 r.

(Dalszy ciąg).

Królowa sportów — lekkoatletyka — wykazuje w 1935 tendencję podnoszenia swego poziomu; daleko jednak jeszcze do rekordów okręgowych i polskich, jak to było lat ubiegłych. Gdyby zestawić tylko kluby, zrzeszone w Ł.O.Z.L.A., należałoby powiedzieć, że dwa z nich (na 3 ogółem) były punktowane przez Ł.O.Z.L.A. za 1935 r., a mianowicie: „K-E“, które zajęło III-e miejsce 92 punktami (ustępując tylko Ł.K.S. i I.K.P.), i „Sokół“ — IX m., zdobywając 21 pkt. wyłącznie paniami A klasy. Z 92 pkt. dla „K-E“ panowie uzyskali 56 pkt. (z tego zawodnicy kl. A — 7 pkt.), zaś panie 36 (z tego A kl. — 20 pkt.). Widzimy więc, że w okręgu zawodniczkim nasze są w A kl. — silniejsze niż nasi A klasowi zawodnicy.

W 1935 r. A kl. zdobył tylko p. Piechowski (K-E), kl. B. — 5 zawodników (K-E). Ponieważ „K-E“ posiada odpowiednie tereny i instruktora stalego — wnioski się same nasuwają.

Jako wielką stratę dla Pabjanic zapisać należy przeniesienie się chlubie sportowej naszego miasta p. J. Wajsówny; natomiast Rybak (K-E) wszedł do liczby najlepszych 10 lekkoatletów w okręgu. Dla poprawienia ogólnego poziomu l.-a. w Pabjanicach trener P.Z.L. p. Cejzik, odbywał zaprawy miejscowych lekkoatletów(ek) w mies. lutym i listopadzie w krytej hali „K-E“; wyniki tej pracy są widoczne. Przedewszystkiem trzeba stwierdzić zdobycie przez dr-nę „K-E“ I-go miejsca w zawodach drużynowych okręgu, dr-na „K-E“ zdobyła I m. w zawodach klubów fabrycznych w Spale i nagrodę p. prezydentowej, a męska dr-na „K-E“ na tychże zawodach zdobyła III m. W Pabjanicach organizowane były 3-krotnie biegi na przełaj, z których najpoważniejszy „Bieg Narodowy“ dla młodzików i starszych:

na trasie 2000 mtr. zwyciężył Szkudlarek L. (Szk. Rzem.-Przem.), a na trasie 5.000 mtr. — Lach (K-E).

Z szeregów „Sokoła“, które organizowało wewnętrzne zawody, wy-

szła trzecia p. Janowska, która została przez P.Z.L. zakwalifikowana na kurs przedolimpijski w Warszawie. „Sokół“ brał również udział w zawodach ogólnych T.G. Sokół. Trzeci klub zrzeszony P.S.G. — brał udział w zaw. Ogólnopolskich Niem. Stow. Gimn. w Bielsku, w których pabjaniczanie zdobyli (na 27 zawodników) jedno I m., dwa II m., jedno III i IV, w 4 boju zaś (na 11 startujących) — IV m. Ponadto na Okr. Zaw. Zw. Stow. Gimn. w Aleksandrowie — P.S.G. zdobyło I m. w pięcioboju męskim I kl. i I m. w czteroboju żeńskim I kl. Pol. Kl. Sport. na zawodach eliminacyjnych w Tomaszowie uzyskał w zawodach eliminacyjnych wszystkie pierwsze miejsca, zaś w Wieluniu w pięcioboju — 2 pierwsze miejsca. Szkoły nie miały ważności występować szerzej, a trzeba stwierdzić, że są tam pierwszorzędni zawodnicy(czki), że wymieniamy tylko: W. Kubicki i K. Janowski (Gimn. Sniadeckiego) i Patzer (Szk. Rzem.-Przem.).

Od kilku lat już nie odbywają się zawody o mistrzostwo Pabjanic, które dawały wgląd w szereg naszych najlepszych lekkoatletów(ek), nie możemy więc stwierdzić wyników w poszczególnych konkurencjach, ani też ustalić rekordów; należałoby przedewszystkiem inicjatywę Zw. Legj. — uczenie Marszu Szlakiem Kadrowki, połączyć właśnie z zawodami l.-a. o mistrz. Pabjanic; ponadto uważa kierowników sekcji polecić prowadzenie tabeli rekordów wewnętrznych (męskich i żeńskich) oraz wykazu najlepszych wyników dorocznych; przy sposobności prób na P.O.S. i treningów łatwo to dokonywać, a wpłynie to na współzawodnictwo. Święta w.f. i p.w. dają możliwość oglądania l.-a., ale w niektórych tylko konkurencjach, specjalnie łatwych lub efektywnych. Jedno jeszcze zanotować należy: oto „K-E“ zorganizowało I-e w Pabjanicach zawody l.-a. zimowe w hali krytej. Zdaje się, że Pabjanice mogą już myśleć spokojnie o międzymiastowym meczu l.-a. z Kaliszem czy Piotrkowem. D. c. n. H. C.

Rozwijamy skrzydła.

Polski dorobek lotniczy w r. 1935.

Zainteresowanie lotnictwem w Polsce rośnie z roku na rok i obejmuje już wszystkie niemal sfery społeczne. To też obok koniecznego rozwoju lotnictwa wojskowego, niemniej imponująco w krótkim stosunkowo czasie rozwinęło się i nasze lotnictwo cywilne.

W pierwszych latach niepodległości powierzono eksploatację komunikacji lotniczej inicjatywie prywatnej. Początek tej komunikacji datuje się od r. 1922, kiedy to przedsiębiorstwo prywatne, oparte o przemysł lotniczy zagraniczny, uruchomiło połączenie Gdańsk - Warszawa, przedłużając je wkrótce do Lwowa. W późniejszych latach sieć lotnicza wewnątrz kraju rozrosła się w dalszym etapie objęła Kraków, Poznań i Łódź, przyczem zostało uruchomione międzynarodowe połączenie Warszawy z Wiedniem.

Stan taki trwał do r. 1928, kiedy to powołana została do życia instytucja państwowo-samorządowa dla eksploatacji wszystkich polskich szlaków komunikacji powietrznej pod nazwą Polskie Linie Lotnicze „Lot“.

Sieć naszego lotnictwa komunikacyjnego rozszerza się z roku na rok. W r. 1930 uruchomiono połączenie Gdynia-Gdańsk-Warszawa-Lwów-Czerńowce-Bukareszt, które w roku następnym przedłużono przez Sofję do Salonik. W r. 1932 zainstalowano połączenie z Warszawy przez Wilno do Rygi i Tallina. Gdynia uzyskała w ten sposób łączność z całą wschodnią połacią Europy, a poprzez nią również z Azją i Afryką. Z linii biegnących na zachód, linie polskie obsługiwały aż do

dnia 1 czerwca 1935 r. połączenie Warszawa-Kraków-Brno-Wiedeń. Połączenie to zostało przerwane ze względu na odmówienie polskiemu samolotom komunikacyjnym prawa przelotu poprzez przestworza Czechosłowacji. Poza to w dniu 1 maja 1934 r. została uruchomiona komunikacja lotnicza na linii Warszawa-Poznań-Berlin.

Rok 1935 również wniósł do polskiego dorobku lotniczego znaczne zdobycze. Zaczniemy od zdobyczy technicznych. Najbardziej charakterystycznym objawem zastosowania najnowszych udoskonaleń technicznych w praktyce w r. 1935 było wprowadzenie na linie lotnicze, przedewszystkiem dalsze, w miejsce samolotów jednosilnikowych o szybkości 200 km. na godzinę — maszyn wielosilnikowych i znacznie szybszych. W tym celu Polska zakupiła samoloty typu Douglas D. C. 2 i Lockheed Elektra. Nabycie dwóch różnych typów było konieczne z tego względu, iż na jedne linie potrzebne są samoloty większe, a więc kosztowniejsze w eksploatacji, na inne zaś mniejsze, „Douglasy“ mieszczą po 14 pasażerów, „Lockheedy“ zaś po 10 — poza to obydwa typy samolotów rozwijają mniej więcej tę samą szybkość — 300 klm. na godzinę.

„Douglasy“ już od grudnia r. ub. obsługują linię Warszawa-Kraków, przelatując ją w ciągu 50 minut, a od stycznia r.b. kursują również na linii Warszawa-Poznań-Berlin.

„Lockheedy“ przywiózł obecnie do Polski m/s „Piłsudski“. Obsługiwać one będą t. zw. linie trzech mórz, łączącą Bałtyk z morzem Czarnym i Egejskim, zapewniając połączenie z Warszawy do Aten w ciągu jednego dnia.

Ważnym wydarzeniem w r. 1935 jest również ukończenie budowy portu lotniczego w Gdyni (Rumja). W ten sposób nasz port morski włączony

został nareszcie w sieć polskiej komunikacji powietrznej i normalny ruch komunikacyjno-lotniczy między Gdynią a Warszawą został podjęty w dniu 1 maja 1935 r.

W roku ubiegłym wyłonił się również projekt uruchomienia połączenia lotniczego między Polską i Szwecją na linii Warszawa-Gdynia-Malmö-Stockholm. W związku z tem we wrześniu r. ub. samoloty polskie i szwedzkie odbyły kilka lotów w celu zapoznania się z warunkami przelotu. Próbnе loty dały wynik zupełnie zadowalający. Zrealizowanie tego projektu stworzy najkrótsze połączenie między krajami skandynawskimi a Bałkanami, a przez nie z Afryką wschodnią. Droga iść będzie poprzez przestworza Polski od Gdyni aż po granicę rumuńską.

Wiosną ub. r. zorganizowano połączenie lotnicze między Poską a Palestyną w ciągu 2 dni. Połączenie to od Polski aż do Grecji utrzymywane było przez linie polskie, z Grecji zaś przez zagraniczne towarzystwa.

W celu spopularyzowania komunikacji powietrznej organizowane były liczne popularne loty okrzęne nad Warszawą, Katowicami, Krakowem, Lwowem, Częstochową i t. d., dalej konkurs literacko-lotniczy i rysunkowo-lotniczy dla dzieci, 2 i 3-dniowe wycieczki popularne do Krakowa i Wilna i t. d.

Tak przedstawia się w ogólnych zarysach nasz dorobek lotniczy w r. 1935. Rok ten był okresem intensywnej pracy i znów posunął naprzód naszą komunikację powietrzną. W roku tym droga odbyta przez polskie samoloty komunikacyjne od początku ich kursowania przekroczyła cyfrę 10 milionów kilometrów.

Rok bieżący przyniesie nam ze sobą nowe zdobycze.

Kabe.

Tygodniowe wiadomości z kraju.

1.225.000 mieszkańców liczy Warszawa. Wedle danych Urzędu statystycznego ludność zamieszkała w Warszawie (bez wojska skoszarowanego) osiągnęła na dzień 1-go stycznia 1936 r. liczbę 1.224.242 osób.

Tajna organizacja niemiecka. Władze bezpieczeństwa wojew. śląskiego wpadły na ślad tajnej organizacji niemieckiej, która od kilku miesięcy prowadziła na Górnym Śląsku nielegalną działalność, szkodliwą dla państwa pod nazwą: „National-Sozialistische Deutsche Arbeiter-Bewegung (N. S. D. A. B.)”. Aresztowano 30 osób.

Dzień 19 marca imienin marsz. Piłsudskiego będzie obchodzony tylko w pełni skupienia i powagi. Zadne większe publiczne obchody nie będą miały miejsca.

Fuzja stowarzyszeń. Tow. Opieki nad zwierzętami nareszcie złożyło się z Ligą Obrony Zwierząt pod nazwą Zjednoczenie Obrony Zwierząt. Niewątpliwie fakt ten należy uważać za pożądany.

Wielką mowę wypowiedział premier Kościelkowski na plenum sejmu przed rozprawami nad budżetem. Pan premier oświadczył się za ograniczeniem etatyzmu, współpracą z parlamentem, przeciwko szerzeniu przekonania, iż nadszedł moment rozgrywek o władzę, za kulturą wsi; będąc za swobodnym promieniowaniem narodu polskiego na mniejszości narodowe w szlachetnym współzawodnictwie, kategorycznie potępił wszelki przymus i gwałty; wszelką destrukcyjną demagogię, jak zprawa tak i zlewa, rząd będzie zwalczać z całą surowością prawa, tak samo jak i wszelkich wogóle warcholów i „złodziei czci ludzkiej“.

W stosunku do urzędników wypowiedział się pan premier, że uważa ich za „żołnierzy idei“, a hasła mobilizacji świata pracy przeciw rzekomemu zakusom na jego prawa uważa za fałszywe i sztuczne. Nareszcie stwierdziwszy troskę rządu o oświatę i szkolnictwo, podkreślił, że rząd jego jest rządem czynu i wyraziwszy opinię, iż jesteśmy na drodze do wyraźnej poprawy, wezwał całe społeczeństwo do walki dla realizacji hasła: „chleba i pracy dla wszystkich“.

Pod przewodnictwem p. wojewody Al. Hauke-Nowaka odbyła się druga konferencja posłów i senatorów województwa Łódzkiego. Tematem obrad były sprawy ubezpieczeń społecznych.

Zatarę związków zawodowych przemysłu włókienniczego z przemysłowcami trwa. W inspektoracie pracy delegacji związków przedstawili szereg niezbitych faktów, obciążających przemysłowców w kierunku gwałcenia umowy zbiorowej przez przemysł wszelkiego autoramentu. Przemysłowcy uchylili się od wspólnej konferencji, uważając, iż umowy przestrzegają.

Z Polskiego Związku Zachodniego.

W czasie od 20.I do 8.II odbył się w naszym mieście cykl odczytów o stosunkach polsko-niemieckich. Prelegentami byli p. p. prof. H. Salska, prof. J. Sajda, prof. A. Frankowski, dyr. T. Botner, instr. Mrówczyński z Łodzi, mgr. Szubert z Łodzi i dr. Szulczewski z Warszawy.

Zapisani członkowie różnych miejscowych organizacji stale i systematycznie uczęszczali na odczyty, frekwencja na każdym odczycie wynosiła do 40 osób i więcej.

Zarząd Koła Polskiego Związku Zachodniego składa serdeczne podziękowanie p. p. prelegentom za okazaną współpracę i Zarządowi Związku Nauczycielstwa Polskiego za bezinteresowne udzielenie lokalu na odczyty.

Echa artykułu „Bolączki świata pracy”.

Umieszczony w poprzednim numerze „Gazety Pabjanickiej” artykuł pod powyższym tytułem wywołał, jak się należało spodziewać, duże zainteresowanie i szereg odgłosów, co dowodzi jego aktualności.

Dowiadujemy się, że Unja Związków Pracowników Umysłowych, zwróciła się już nawet do Inspekcji Pracy w Łodzi o zwiększenie kontroli w zakładach pracy umysłowej, jak również o zaangażowanie asystentów inspekcyjnych.

Pozatem U. Zw. Prac. Umysł. odwołała się do swych członków z wezwaniem o meldowanie o wszelkich nadużyciach w tej dziedzinie za pomocą nawet listów anonimowych.

Sprawa wykorzystywania pracowników umysłowych musi być raz szczerze i otwarcie wyciągnięta na światło dzienne, a nie pokrywana wstydliwie zasłoną komunalów w rodzaju braku kredytów w budżecie, kryzysem i t. p. bajeczkami dla grzecznych dzieci, jakimi są do tej pory pracownicy umysłowi.

Również i metoda zastraszania powinna tembardziej zniknąć z wzajemnych stosunków między kierownictwem warsztatu pracy, a pracownikami, jako czynnik niedopuszczalny.

Te mniej więcej myśli przewijają się w rozmowach zainteresowanych z członkami redakcji oraz w listach do „Gazety”.

Przypominamy, że sprawę tę omawiano również i na ostatnim ogólnym zebraniu Partji Pracy, które podzieliło słuszne pretensje pracowników umysłowych.

Niewątpliwie bliski już kongres pracowników umysłowych zajmie i w tej sprawie, bardzo dawnej i bardzo poważnej, zdecydowane stanowisko.

Pragnąc zapoznać się dokładniej, jak sprawa pracy w godzinach nadliczbowych przedstawia się na terenie naszego miasta, ogłaszamy poniżej ankietę i zwracamy się z prośbą do wszystkich, komu ta sprawa leży na sercu, o przesłanie na podane zapytania odpowiedzi do redakcji „Gazety”, Kościuszki 14 lub o wrzucenie takowej do skrzynki na listy, umieszczonej pod tymże adresem na drzwiach „Naszej Drukarni”. Listy niekoniecznie muszą być podpisane. Tym, którzy podpiszą, zapewniamy ścisłą dyskrecję.

Pozatem chętnie będziemy drukować i artykuły w tej sprawie, jeśli by ktoś z czytelników miał ciekawe fakty do zanotowania.

Należy wyciąć.

Ankieta w sprawie zatrudniania pracowników umysłowych na terenie m. Pabjanic.

1. Nazwa zakładu, instytucji
2. Ilu pracowników umysłowych zatrudnia zakład, instytucja.....
3. Czy wogóle odbywa się w powyższym zakładzie, instytucji praca w godzinach nadliczbowych
4. Czy zatrudnianie w godz. nadliczbowych odbywa się tylko w pewnych momentach, w jakich i jak długi ich okres
5. Czy zatrudnianie w godz. nadliczbowych weszło w zwyczaj w danym zakładzie, instytucji
6. Do ilu godzin nadliczbowych bywają zajęci pracownicy.....
7. Czy odbywa się praca i w dni świąteczne
8. Na podaną ilość pracowników, ilu bywa najwyżej zatrudnionych jednocześnie poza godzinami pracy
9. Czy dany zakład, instytucja przyjmuje w okresach wzmożonej pracy djetarjuszy.....
10. Czy zakład, instytucja opłaca pracowników etatowych za pracę w godzinach nadliczbowych
11. Czy władze zakładu, instytucji traktują pracę pozagodzinową, jako obowiązek
12. Czy w wypadku odmowy pracy w godzinach nadliczbowych lub żądania wynagrodzenia zakład, instytucja wyciągnęłaby konsekwencje dla pracowników niepożądane
13. Czy praca w godzinach nadliczbowych winna być utrzymana
14. Czy wydajność pracy takiej dorównywa pracy w godzinach normalnych
15. Jakie środki należy przedsięwziąć w celu unormowania sprawy pracy w godzinach nadliczbowych
16. Czy zaangażowanie djetarjuszy jest pożądane i czy naraziłoby dany zakład, instytucję na kolizję z preliminarzem budżetowym

**Nie zaniedbuj niczego,
co podnosi godność pracy!**

Tygodniowe wiadomości z zagranicy.

Liga Narodów przeniosła się do własnego wspaniałego gmachu w Genewie.

W Paragwaju, Amer. pld., wybuchła rewolucja, wywołana przez b. wojskowych. Prezydent Agale złożył dymisję; następcą ma być obwołany płk. Franco. W kraju panuje spokój.

W całej Hiszpanji w związku z ostatnimi wyborami do parlamentu, które dały nieznaczną przewagę żywiolom komunistycznym, ogłoszony został spowodu rozruchów stan oblężenia.

Abisyńczycy ponieśli wielką klęskę pod Makalle, gdzie armia rasa Mulugety została doszczętnie rozbita.

POSTULATY PARTJI PRACY.

Zarząd Główny Partji Pracy wydał odezwę do społeczeństwa, w której jest sprecyzowany program tej partji. Najważniejszą część odezwę przytaczamy poniżej:

Partja Pracy jest pierwszym i jedynym stronnictwem politycznym, powstałym już w Polsce Odrodzonej. Jej program wolny jest od naleciałości i spadku lat niewoli. Po rozwiązaniu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, Partja Pracy, wchodząca w jego skład i w jego ramach walcząca o swe idee, odzyskała całkowitą niezależność i samodzielność. Stanowiąc część obozu, kierującego się wytycznymi ideologii Marszałka Piłsudskiego, Partja Pracy stoi na stanowisku rzeczowego ustosunkowania się do poczynań Rządu.

Partja Pracy, jako stronnictwo republikańsko-demokratyczne, będzie dążyła do skonsolidowania opinii społecznej, na podstawie następujących wytycznych, mających uzasadnienie w jej programie:

Przestrzeżenie z żelazną konsekwencją w życiu publicznym zasady praworządności na wszystkich szczeblach drabiny społecznej.

Przywrócenie obywatelowi praw, utraconych w wyniku wprowadzenia obecnej ordynacji wyborczej.

Udostępnienie ludności bezpłatnego powszechnego nauczania, zwalczanie analfabetyzmu; budowa szkół.

Zdecydowana polityka zagraniczna, odpowiadająca naszym warunkom geograficznym, narodowym, kulturalnym i gospodarczym.

Dążąc do zespolenia w swych szeregach ludzi pracy, Partja Pracy wysuwa na jedno z naczelnych miejsc hasła zdecydowanej obrony ich interesów duchowych i materialnych. W szczególności — niezłocznej poprawy bytu materialnego warstwy pracującej.

W walce z kryzysem Partja Pracy jest za wprowadzeniem natychmiastowych reform gospodarczych, wysuwając na czoło polityki gospodarczej postulaty: odbudowy drobnych warsztatów rolnych i przywrócenie rentowności produkcji rolnej; zdobycia rynku wiejskiego dla produktów rodzimego przemysłu; zmniejszenie klęski bezrobocia; zapoczątkowanie wielkich inwestycyjnych robót publicznych, gospodarczo-uzasadnionych.

Program Partji Pracy jest sprecyzowanym światopoglądem politycznym, społecznym i gospodarczym; światopoglądem złotego środka, obcym zarówno krańcowościom prawicy i lewicy; światopoglądem narodowym, uzgodnionym z wymogami współczesnej państwowości.

W Ubezpieczalni Społecznej w Pabjanicach

w ubiegłym tygodniu odbyła się per-jodyczna lustracja inspektorów Z.U.S. z Warszawy.

Obniżenie składek ubezpieczeniowych za służbę domową i dozorców.

W związku z obniżeniem składek ubezpieczenia emerytalnego robotników i ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych, z dniem 1 lutego r.b. obowiązują składowe ubezpieczeniowe za pracowników fizycznych, zatrudnionych w gospodarstwach domowych, oraz za dozorców domowych i ich pomocników w następujących wysokościach (pierwsza cyfra w nawiasach oznacza część składki przypadającą na pracodawcę, druga zaś na ubezpieczonego):

Pracownicy fizyczni, zatrudnieni w gospodarstwach domowych (pomocnicy domowe-i, służące-y, kucharki-rze, gospodynie, pokojówki, posługaczki i sprzątaczkę przychodnie i t. d.) zarabiający w gotówce do zł. 20.— miesięcznie — składka zł. 2.93 (2.68 i 0.25); powyżej zł. 20.— do zł. 30 mies.—zł. 4.69 (4.29 i 0.40); powyżej zł. 30 do 40 mies. zł. 6.45 (3.09 i 3.36); powyżej zł. 40 do 50 mies. zł. 8.20 (3.93 i 4.27); powyżej zł. 50 do 60 mies. zł. 9.96 (4.78 i 5.18); powyżej zł. 50 mies.—11.72 proc. od

faktycznie pobranego zarobku w gotówce i wynagrodzenia w naturze łącznie ze świadczeniami w naturze i świadczeniami osób trzecich, przy czym wynagrodzenie w naturze i świadczenia te ocenia się przeciętnie na zł. 30.— miesięcznie (5.62 proc. i 6.1 proc.).

Dozorcy domowi i pomocnicy dozorców domowych, zarabiający w gotówce do zł. 20 mies.—składka zł. 2.99 (2.74 i 0.25); powyżej zł. 20 do zł. 30 mies.—4.78 zł. (4.38 i 0.40); powyżej zł. 30 do 40 zł. mies. — zł. 6.57 (3.21 i 3.36); powyżej zł. 40 do zł. 50 mies. zł. 8.36 (4.09 i 4.27); powyżej zł. 50 do zł. 60 mies. — zł. 10.14 (4.96 i 5.18); powyżej zł. 60 mies.—11.94 proc. łącznego faktycznie pobranego zarobku, obliczanego jak wyżej dla służby domowej (5.84 proc. i 6.1 proc.).

Opłaty te obejmują łącznie składki za ubezpieczenie chorobowe, emerytalne robotnicze i wypadkowe łącznie z opłatami na Fundusz Pracy.

KRONIKA.

Imieniny woj. łódzkiego, p. Al. Hauke-Nowaka.

W dn. 26 lutego r. b. obchodzą swe imieniny Woj. łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak. W dniu tym całe woj. łódzkie łączy się w wyrazie jaknajlepszych życzeń dla Dostojnego Solenizanta. Całewoj. w zgodnym akordzie serc życzy p. Wojewódzie dalszych jaknajlepszych plonów gospodarki Jego na powierzonym Mu tak ważnym odcinku Rzplitej.

Walne zebranie P.T.C.

Zebranie walne Pabj. Tow. Cykl. odbędzie się w sobotę, dn. 29 b.m. o godz. 19 w lokalu własnym Tow. przy ul. Bagatela 8, a nie dn. 19-go b.m., jak mylnie podane było w poprzednim numerze „Gazety“.

Czekamy na pracodawców.

Pod powyższym tytułem będzie nadany w niedzielę, dnia 23-go b. m. o godz. 12 min. 3 przez rozgłośnie łódzką Polskiego Radia na fali 224 mtr. wywiad, przeprowadzony przez Referenta Prasowego Polskiego Radia z dyr. Woj. Biura Funduszu Pracy w Łodzi, p. K. Jagiełło.

Wojewódzki Zjazd Zarządów i Kół Rodziny Radjowej w Pabjanicach.

W niedzielę, dnia 23-go lutego r. b. odbędzie się w Pabjanicach II gi skolei Zjazd Delegatów Zarządów i Kół Rodziny Radjowej.

Zjazd rozpocznie się o godz. 10 rano nabożeństwem w kościele N.M.

Dla przemysłu, handlu, instytucji i wszelkich przedsiębiorstw

wykonuje pierwszorzędnie najróżniejsze druki firmowe, jak: blankiety, koperty, cyrkularze, etykiety, księgi handlowe i t. p.

„NASZA DRUKARNIA”
PABJANICE,
UL. KOŚCIUSZKI 14, TELEFON 67.

P., poczem nastąpią obrady w lokalu własnym przy ul. Rocha Nr. 19.

Zarząd Rodziny Radjowej komunikuje, że mile będzie widziana obecność członków R. R., chcących wysłuchać sprawozdań z działalności Stowarzyszenia z terenu całego województwa.

Herbatka Rodz. Radjowej.

Z okazji drugiego Zjazdu Zarz. Kół Rodz. Radj. w Pabjanicach, sekcja imprezowa miejscowego oddz. organizuje dn. 23 b.m. o godz. 17-ej w lokalu własnym (Rocha 19) Herbatkę dla członków, gości i sympatyków organizacji.

Wstęp 1 zł. Strój dowolny. Pierwszorzędne trio jazzowe z harmonją — oto co gwarantuje wesołą zabawę.

Tow. Pomocy Polonji Zagranicznej.

Na zebraniu Komitetu Lokalnego Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą w dn. 14 b.m., biorąc pod uwagę konieczność zainteresowania społeczeństwa pabjanickiego losem naszej Polonji zagranicznej i przyjęcia jej z pomocą, postanowiono powołać do życia Koło Towarz. Pomocy Polonji Zagranicznej w Pabjanicach.

Osoby obecne na posiedzeniu, a mianowicie: dyr. Botner T., prez. Futyma B., p. Godlewska, p. Godlewski H., dyr. Jędrzychowska J., red. Koziara J., ławn. Raszpla — stanowią będą Tymczasowy Komitet Organizacyjny Koła.

O tej wysoce pożytecznej placówce napiszemy w następnym numerze. Obecnie tylko zwracamy uwagę naszych czytelników na artykuł zamieszczony na str. 1 o akcji pomocy dla szkolnictwa polskiego zagranicą.

Trochę humoru.

Dowiadujemy się, że jeden z radnych, który nie został wybrany na wiceprezydenta, ani też nawet na ławnika, zwierzał się o zamiarze wydawania czasopisma w naszym mieście. Prosimy naszych łaskawych czytelników, aby nie pękli ze śmiechu, czytając o tem.

Słyszeliśmy także, że istnieje zamiar powołania przez wyżej wymienionego Towarzystwa Ratowania m. Pabjanic. Działalność swą Tow. rozpocznie prawdopodobnie od sporządzenia jeszcze jednego szumnego i bezsensownego protestu. Życzymy powodzenia w „owocnej“ pracy.

PODZIĘKOWANIE.

Dnia 10 lutego b. r. ustąpiła na własne życzenie ze stanowiska przewodniczącej Z. P. O. K. w Pabjanicach p. Dr. Piotrowska.

Zarówno Zarząd jak i cały Związek z prawdziwym i nieklamnym żalem żegna swoją Przewodniczącą, która tę godność piastowała lat trzy, pracując z poświęceniem, wytrwałością i niezmordowaną energią, zostawiając wszystko we wzorowym porządku, co stwierdziła Komisja Rewizyjna.

Dziękując tą drogą Szej byłej Przewodniczącej za piękną pracę w Związku, Zarząd wyraża gorące życzenie, aby ten chwilowy wypoczynek p. Dr. Piotrowskiej trwał jak najkrócej.

ZARZĄD.

SPORT.

Wisła Krakowska w Pabjanicach.

Ogromne zainteresowanie w Pabjanicach wywołał zapowiedziany przyjazd drużyny bokserkiej krakowskiej „Wisły“. Zawody odbędą się w nadchodzącą niedzielę, dnia 23-go lutego r. b. w godzinach porannych w sali Kina Miejskiego a skład drużyny przedstawiają się następująco:

Wisła: Juszczyk, Grela, Mieczysławski, Moszkowski, Zbik, Zienkiewicz.

Kruschender: Grambo, Rychter, Kubiak, Osieja, Kilański, Krawczyk, Kraszewski.

Nadmienić należy, iż będą to zawody rewanżowe, gdyż pierwsze spotkanie tych drużyn na terenie Krakowa zakończyło się nieznacznie, bo w stosunku 6:8, porażką pabjaniczian. Czy rewanż pabjaniczianom się uda trudno przewidzieć, zwłaszcza ze względu na dobrą formę Wisły, która ostatnio przegrała zaszczytnie z pretendentem do tytułu mistrza Polski poznańską Wartą w stosunku 9:7.

Hokej.

W ubiegłą niedzielę na lodowisku Kruschendera odbyło się towarzyskie spotkanie między drużyną hokejową gospodarzy a drużyną Gimnazjum. Spotkanie wygrała dobrze zapowiadająca się drużyna Gimnazjum w stosunku 6:5 (3:0), (2:1), (1:4).

Koszykówka.

Zawody o mistrzostwo miasta Pabjanic w koszykówce dały następujące wyniki: P.S.G. — Sniadecki 15:11, Gimn. Niem. — Sokół 16:8, Kiliński — Koło Sport. Miejskie 17:5.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Wł. Baczmadze w Lubieszowie. Formularz o odznaczeniu za pracę w P.O.W. podpisany przez ob. kpt. Waligórskiego Józefa (adres jego Sztab Generalny w Warszawie wysłaliśmy do Referatu odznacz. P. O.W. w Warszawie. Adres p. mjr.

Numer akt: Km. 2404/35.

ODPIS.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, Kazimierz Garczyński, mający kancelarię w Pabjanicach, ul. Chłodna Nr. 18, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 marca 1936 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Pabjanicach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do Kazimierza i Teodozji małż. Perkowskich, nieruchomości: położonej w Pabjanicach, przy ul. Warszawskiej Nr. 57, składającej się z dwóch przylegających do siebie przetrzeni, o ogólnej powierzchni 9741 mtr. kwadr., domu mieszkalnego, budynku gospodarczego, drzew, krzewów, studni i plotów, oznaczonej Nr. hip. 859, posiadającej księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łasku.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 45,725.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 34,293.75.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4,572.50.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Pabjanicach, ul. Zamkowa Nr. 20.

Dnia 18 stycznia 1936 roku.

(m. p.)

Komornik (—) K. Garczyński.